Księga Rodzaju

Rozdział 22

**1**. Po tych wypadkach stało się, że Bóg doświadczył Abrahama, mówiąc do niego: Abrahamie; a on rzekł: Oto jestem. **2**. Więc powiedział: Weź twego syna, twojego jedynaka, którego miłujesz Ic'haka, idź do ziemi Moria oraz na jednej z gór, którą ci wskażę, złóż go tam jako całopalenie. **3**. Więc Abraham wstał rano, osiodłał swojego osła, zabrał ze sobą dwoje sług i swojego syna Ic'haka, narąbał drzewa do całopalenia, podniósł się oraz poszedł na miejsce, o którym powiedział mu Bóg. **4**. Trzeciego dnia Abraham podniósł swoje oczy oraz ujrzał z daleka to miejsce. **5**. Zatem Abraham powiedział do swoich sług: Wy tu zostańcie przy ośle, a ja i chłopiec pójdziemy do tego miejsca, pokłonimy się oraz do was wrócimy. **6**. Abraham wziął także drzewo na całopalenie i włożył je na swojego syna Ic'haka. Wziął też w swoją rękę ogień, nóż i obaj poszli razem. **7**. Zaś Ic'hak powiedział do swojego ojca Abrahama, mówiąc: Mój ojcze. Więc rzekł: Oto jestem, mój synu. Powiedział także: Oto ogień i drzewo, a gdzie jagnię na całopalenie? **8**. A Abraham powiedział: Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie, mój synu. I obaj szli razem. **9**. Potem przybyli do miejsca o którym mówił mu Bóg; a Abraham zbudował tam ofiarnicę, ułożył drzewo, związał swojego syna Ic'haka oraz położył go na ofiarnicę, ponad drzewem. **10**. Abraham wyciągnął także swoją rękę oraz wziął nóż, by zarżnąć swojego syna. **11**. Ale anioł WIEKUISTEGO zawołał z Nieba i powiedział: Abrahamie, Abrahamie! A on rzekł: Oto jestem. **12**. Więc powiedział: Nie wyciągaj twojej ręki na chłopca oraz nic mu nie rób; gdyż teraz wiem, że jesteś bogobojnym i z Mojego powodu nie oszczędzałeś twego syna, twojego jedynaka. **13**. Zaś Abraham podniósł swoje oczy i spojrzał; a oto jakiś baran, co był w gęstwinie, uwiązł swoimi rogami. Więc Abraham poszedł, wziął barana oraz złożył go na całopalenie, zamiast swojego syna. **14**. Abraham nazwał też imię owego miejsca: WIEKUISTY Ukazuje; stąd mówią po dzień dzisiejszy: Na górze WIEKUISTEGO będzie ukazane. **15**. A anioł WIEKUISTEGO po raz drugi zawołał z Nieba na Abrahama. **16**. I powiedział: Przysięgam na Siebie powiada WIEKUISTY; ponieważ to uczyniłeś i nie oszczędzałeś twego syna, twojego jedynaka, **17**. że pobłogosławię cię i rozmnożę twoje potomstwo jak gwiazdy nieba, jak piasek, co jest na brzegu morza; także twój ród zdobędzie bramy twoich wrogów. **18**. W twym potomstwie będą błogosławione wszystkie narody ziemi, w nagrodę za to, że usłuchałeś Mojego głosu. **19**. Potem Abraham wrócił do swoich sług, więc powstali i razem poszli do Beer–Szeby. **20**. A po tych wypadkach stało się, że doniesiono Abrahamowi, co następuje: Otóż i Milka urodziła synów twojemu bratu Nachorowi: **21**. Uca jego pierworodnego; jego brata Buza, Kemuela ojca Aramu, **22**. Keseda, Chazoa, Pildosza, Idlafa i Betuela. **23**. A Betuel spłodził Ribkę. Tych ośmiu Milka urodziła Nachorowi, bratu Abrahama. **24**. A jego nałożnica, imieniem Reuma urodziła: Tebacha, Gachama, Tachasza i Maacha.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012